

„Rejsy”



W dzisiejszych „Rejsach” piszemy m.in.:
• O 80 rocznicy zaślubin Polski z morzem
• O byłych prominentach PZPR
• O powiązaniach kapitałowych banków i PZU
• O zimorodkach
• Krzyżówka i horoskop.

Śłupsk



Wszystko wskazuje na to, że słowne zapewnienia władz wojewódzkich o chęci integracji, trafiają na mur niechęci władz miejskich Śłupska. Raport o integracji województwa.

str. 3

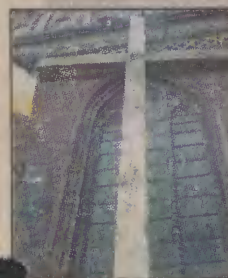
Reportaż



Nieduży, zadymiony pokój w „Zemście Koszalina”. Ze ścian „patrzają” czarne, afrykańskie maski. Na półkach stoją wyrzeźbione postacie pramatki - Ziemi.

str. 4

Kościół



Mija 2000 lat od narodzin Chrystusa. W Śłupsku Rok Jubileuszowy obchodzony będzie szczególnie uroczystie.

str. 5

Odjazd



Gdyby żyli w Ameryce, już teraz podpisałiby kontrakt z legendarnym SUB POP lub co najmniej mieli zapewniony cykl koncertów.

str. 6

Dziennik Śłupski

Dziennik Bałtycki

piątek
4 lutego 2000 r.
nr 5/84

ŚLUPSK • USTKA • KOBYLNICZA • DEBNICA KASZUBSKA • DAMNICA
GŁÓWCZYCE • ŚMÓLDZINO • POSTOMINO • POTEGOWO • KEPICE

55 lat po tragedii „Generała von Steubena”

Nasz plebiscyt

SKARBY Z CMENTARZYSKA

Twój polityk



Fot. APR SAS

Zdaniem płetwonurków, wraki niemieckich statków były już penetrowane przez poszukiwaczy skarbów.

Dziesiątego lutego 1945 roku 30 mil od Ustki zatonął niemiecki transportowiec „Generał von Steuben”. Zginęło wówczas ponad trzy i pół tysiąca osób. Od 10 lat Urząd Morski nie zezwala płetwonurkom na penetrowanie wraku. Poszukiwacze skarbów nielegalnie odwiedzają go jednak do dzisiaj.

Na pokładzie „Generała von Steubena” znajdowało się ponad cztery tysiące uciekinierów z Prus Wschodnich. Statek z portu w Piławie wypłynął w nocy z 9 na 10 lutego. Na Ławicy Śłupskiej, w okolicach Ustki, okręt wykryła radziecka łódź podwodna. W „Steubena” trafiły dwie torpedy. Statek zatonął w ciągu 20 minut. Niemiecki torpedowiec T-196, który pojawił się najszybciej na miejscu katastrofy, uratował tylko 300 osób.

Kilkanaście lat temu miejsce położenia wraku udało się ustalić płetwonurkom z Ustki.

- Statek spoczywa na głębokości 50 metrów - mówi Leon Kwasowski, szef wyprawy. - W odległości około 30 mil morskich od brzegu.

Płetwonurkom z Ustki nie udało się jednak spenetrować wraku.

- Podczas tamtej wyprawy przeszkodził wiatr - mówi Kwasowski. - Później już nie udało nam się zdobyć pozwolenia.

Od 10 lat Urząd Morski wraki niemieckich okrętów uznaje za cmentarzyska i konsekwentnie odmawia wydawania pozwoleń na ich penetrację. Jednak według płetwonurków wrak „Steubena”, jak i zatopionego w okolicach Łeby „Wilhelma Gustloff’a” były już, przez poszukiwaczy skarbów, odwiedzane wielokrotnie. Pierwsi polscy nurkowie, którzy do niech dotarli znajdowali już na dnie puszek po radzieckich konserwach. Nielegalne wraki penetrowane są także obecnie, bez wiedzy Urzędu Morskiego. Według osób związanych ze środowiskiem płetwonurków, zajmują się nimi wyspecjalizowane grupy z Gdańska.

(mat)

Zapraszamy Państwa do wzięcia udziału w naszym plebiscycie na Najlepszego Polityka Ziemi Śłupskiej. Przypominamy, w każdym numerze „Dziennika Śłupskiego” znajdziecie Państwo kupon upoważniający do wzięcia udziału w konkursie.

Wycięte i wypełnione kupony prosimy nadsyłać do 4 marca br. pod adresem: - „Dziennik Śłupski”, 76-200 Śłupsk, ul. Kilińskiego 45. Dla osób biorących udział w konkursie wylosujemy atrakcyjne nagrody. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 10 marca 2000 roku. Konkursowy kupon znajdziecie Państwo wewnątrz gazety.

Plebiscyt organizowany jest przez „Dziennik Śłupski” i Radio Vigor. Ostatni kupon zostanie wydrukowany 25 lutego. Ważne są tylko te kupony, które zawierają imię, nazwisko oraz adres głosującego. W plebiscycie wygrywa ten polityk, który uzyska największą liczbę głosów.

Na bieżąco będziemy Państwu przedstawiać czołówkę prowadzących kandydatów. Każdy Czytelnik może przysłać dowolną liczbę kuponów. Termin ich nadsyłania mija 4 marca.

(jac)



kupon w Dzienniku w każdy piątek

REKLAMA

konkurs motoryzacyjny
Tankuj z nami!
kupon konkursowy w środku gazety

DRUTEX Rok założenia 1985
PCV <OKNA> ALUMINIUM
Transport, pomiar, doradztwo
Mikrowentylacje i Argon
GRATIS!
www.drutex.com.pl e-mail: drutex@drutex.com.pl
ŚLUPSK 76-200, ul. Jagiello 1, tel./fax (059) 8413-200
77-100 Bytów, ul. Leberska 29
tel./fax (059) 822-57-01 do 03
822-21-32
RATY

Smóldzino Protest

Kilka osób wzięło udział w proteście głodowym prowadzonym w budynku Urzędu Gminy w Smóldzinie. Co skłoniło bezrobotnych do takiego kroku?

(ALA)
str. 2

W prenumeracie „Dziennik Bałtycki” taniej i z darmową dostawą do domu!

W obiektywie Minął tydzień



W słupskich poradniach K zaczęły się pierwsze zwolnienia położnych. Według kasy chorych jest ich u nas za dużo.



Poszukiwania Marcina i Wojtka, dwóch zaginionych mieszkańców Ustki, trwają już ponad dwa tygodnie. Do tej pory ani wielokrotne akcje pływackie, ani pomoc znanego jasnowidza z Człuchowa nie pomogły w ustaleniu, co dzieje się z zaginionymi. Policja rozpatruje kilka hipotez i wszystkie uznaje za równie wiarygodne. Rodzice chłopców są zrozpaczeni.

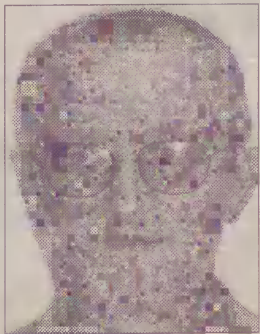


Strażakom udało się wypompować paliwo z jednego zbiornika pogłębiarki, która w ubiegły wtorek rozbiła się o falochron podczas wpływania do ustckiego portu. Z wraku „Stułbi” pletwonurkowie wydobyli najcenniejsze przedmioty i dokumenty. W drugim zbiorniku znajduje się około 4 ton niebezpiecznego dla środowiska paliwa.



James Brewer został uznany przez czytelników „Dziennika Bałtyckiego” za najlepszego koszykarza Słupska. W trakcie sobotniego meczu gwiazd ligi polskiej Wschód-Zachód czarnoskóry zawodnik odebrał nagrodę z rąk Janusza Wikowskiego, zastępcy redaktora naczelnego naszej gazety.

(IH)



■ Paweł Połec
■ „Dziennik Bałtycki”

ZA

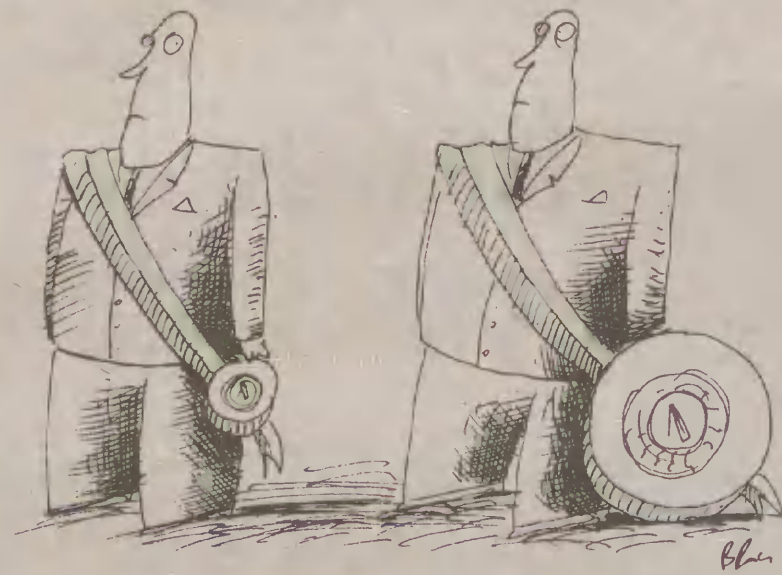
Prezydent, burmistrz, czy starosta - powinni dużo zarabiać. Wysokość ich zarobków powinna eliminować pokusy. To podstawa przejrzystości w systemie sprawowania władzy.

Oczywiście - musieliby spełnić podstawowy warunek, jakim moim zdaniem jest mandat pochodzący z wyboru bezpośredniego, nie podlegający partyjnym manipulacjom. Upolitycznienie władzy na szczeblu miasta, czy gminy powoduje rozmycie odpowiedzialności za podejmowane decyzje.

Innym wariantem mogłyby być menedżerskie kontrakty prezydentów, wójtów, czy burmistrzów. Ugrupowanie, które wygrałoby wybory, ogłaszałoby konkurs na stanowisko szefa lokalnej administracji. Taki człowiek musiałby spełniać wymogi typu wykształcenie, staż w zarządzaniu, uczciwość. I to on decydowałby o bieżącym funkcjonowaniu gminy. Ponośli by jednak odpowiedzialność za podejmowane decyzje, wraz ze wszystkimi konsekwencjami. Przekonany jestem, że takie postawienie miejscowej władzy dawałoby większą gwarancję rzetelności i sprawności, niż jej upolitycznienie.

Z czegoś trzeba żyć...

Za (nie)duże pieniądze



Rys. Bartłomiej Brosz

Zgodnie z uchwałą sejmiku zarobki radnych nie mogą przewyższać dwukrotności najniższego wynagrodzenia w kraju. - To stanowczo za mało - oburza się część samorządowców. - Jesteśmy społecznikami - deklarują zawzięcie inni rajcowie.

Kwestia wynagrodzeń dla radnych, członków zarządów miejskich, burmistrzów i prezydentów, praktycznie od zawsze budziła wiele kontrowersji. Zwolennicy wysokich diet zastawiają się utartą maksymą, że przecież „nic nie ma za darmo”. Nawet to, co na pierwszy rzut oka może się wydać pracą społeczną.

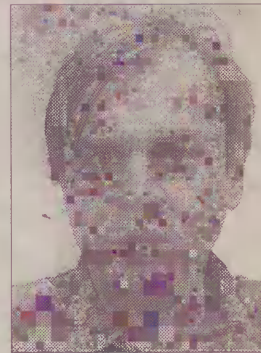
Są i tacy, którzy twierdzą, że duże zarobki okazać się mogą skutecznym lekarstwem na wszechobecną korup-

cję czy „przyjacielskie” układy. A takich w kraju przecież nie brakuje.

Zdaniem słupskich samorządowców ich wynagrodzenia, w porównaniu do zarobków kolegów z innych miast Polski, wcale nie są wysokie. Ostatnio słupscy rajcowie podwyższyli pensję prezydentowi miasta, a w Ustce tylko dwóch radnych oponowało przeciwko „lepszym” dietom. Fakty mówią za siebie...

- Wysokość tych zarobków jest sprawą względną. Trudno odpowiedzieć czy są niskie, czy wysokie. Zależy, jak kto patrzy. Pewne jest, że członkowie zarządu spółek skarbu państwa zarabiają o wiele więcej - uważa Stanisław Kądziela, starosta słupski, który obecnie ma 7200 zł. Prezydent Słupska Jerzy Mazurek zarabia o 1 tys. zł. więcej.

Jacek Cegła



■ Kuba Kowalski
■ Radio Vigor

PRZECIWIW

Trudno jest porównywać skalę odpowiedzialności oraz idące w ślad za tym zarobki prezydenta stolicy i na przykład burmistrza Koziej Wólki.

Nie wszystkie samorządy gminne stać na wysokie pensje dla pracowników. Oczywiście, dobrze opłacany pracownik nie szuka innych okazji do zarobku, ale wychodząc z tej reguły można by windować w nieskończoność wszystkie pensje.

Myszę, że problem z wysokich pensji samorządowców leży w nieograniczonej nieraz „radosnej twórczości” rajców podejmujących uchwały o podwyżkach dla gminnych włodarzy. Z reguły są to górne zakresy ustawowych widełek płacowych. Ciekawe jest natomiast to, że ci sami radni - i to niezależnie od opcji politycznej, przed wyborami obiecywali racjonalne i oszczędne gospodarowanie budżetem. Po wyborach zweryfikowali swoje poglądy na ten temat. Teraz kolej na wyborców - zapewne oni też zweryfikują swe poglądy na temat obecnych radnych przy okazji najbliższych wyborów samorządowych.

Protest bezrobotnych w Smołdzinie

Usłyszcie nasz głód

Nie chcemy zebrać, chcemy żyć - pod taki hasłem około 170 bezrobotnych, w systemie rotacyjnym, prowadzi strajk okupacyjny budynku Urzędu Gminy w Smołdzinie.

Do głodującego od poniedziałku Tomasza Pietrzaka, lidera smołdzińskiego Stowarzyszenia Obrony Praw Bezrobotnych, w środę dołączyły kolejne osoby. Zdesperowani mieszkańcy Smołdzina domagali się przyjazdu wicepremiera, ministra pracy i polityki społecznej Longina Komołowskiego oraz zwiększenia środków dla powiatu słupskiego na Fundusz Pracy.

Bez odzewu

- We wtorek w południe do głodówki przystąpiły kolejne trzy osoby - mówi Tomasz Pietrzak. - Do środy nie było żadnego odzewu z ministerstwa. Naszym protestem zainteresowali się jedynie senator Kazimierz Kleina i senator Anna Bogucka-Skowrońska, która kontaktowała się z nami i zapowiedziała, że podejmie interwencję w ministerstwie pracy. Nie zaprzestaniemy głodówki do momentu spełnienia wszystkich postulatów, choć głównie zależy nam na przyjeździe ministra.

Jak podkreślił Pietrzak, dramatyczna sytuacja wielu mieszkańców gminy spowodowana jest głównie likwidacją PGR oraz sąsiedztwem Słowińskiego Parku Narodowego.

- Większość bezrobotnych w wieku około 50 lat, którzy nie mają już żadnej szansy na znalezienie pracy, byli swego czasu wysoko wyspecjalizowanymi pracownikami pobliskiego PGR - twierdzi Pietrzak. - Dzisiaj już nikt ich nie potrzebuje. Ze względu na wiek nie mają też żadnej szansy na przekwalifikowanie. Park z kolei zajmuje 60 procent powierzchni gminy. Do jej kasy nie wpływają podatki, a inwestorzy nie kwapią się z przyjazdem w nasze tereny, które jeśli nie są w parku, to w jego otulinie.

Jak żyć z zasiłku?

Dlatego, zdaniem Pietrzaka konieczne są zmiany w odpowiednich przepisach dotyczących bezrobocia. Państwo także powinno rekompensować brak wpływów do gminnej kasy, z tytułu sąsiedztwa gminy z parkiem narodowym.

- Jedyną szansą dla nas są roboty publiczne, które dadzą ludziom przepracowanie czasu potrzebnego do zdobycia praw do zasiłku dla bezrobotnych - twierdzi. - Dla ludzi starszych natomiast jedynym wyjściem są emerytury pomostowe lub renty socjalne. Jak długo moż-

na żyć z mizernego zasiłku z opieki społecznej, który i tak nie wszystkim jest wypłacany?

Gmina z bezrobotnymi

- W zeszłym roku z pomocy naszego ośrodka korzystało 290 rodzin - mówi Urszula Dura, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Smołdzinie. - W tym roku otrzymaliśmy porównywalne środki na wypłatę zasiłków obligatoryjnych, jednak kłopoty mamy z wypłatą zasiłków okresowych. W styczniu mogliśmy wypłacić ich jedynie 94, podczas gdy liczba wniosków o przyznanie zasiłku była o wiele większa. Dla 17 rodzin jedynym źródłem utrzymania są zasiłki rodzinne, około 35 zł na jedno dziecko.

Pietrzak podkreśla, że protest bezrobotnych nie jest wymierzony przeciwko władzom gminy.

- Jako władza rozumiemy ich i popieramy - powiedział „Dziennikowi” Andrzej Złot, sekretarz gminy. - W kraju brak jest koncepcji rozwiązywania problemu bezrobocia i całkowita wina pod tym względem leży po stronie rządu. Jako gmina robimy co możemy. Aby zachęcić do inwestowania na naszym terenie proponujemy podmiotom gospodarczym zwolnienie z podatku od nieruchomości. Rozwiązań kompleksowych musimy jednak spodziewać się od rządu.

(ALA)

Rok w województwie pomorskim. Nadzieje i bariery

Do integracji trzeba dwojga...

Wszystko wskazuje, że, to słowne (niestety - na razie tylko) zapewnienia władz wojewódzkich o chęci integracji, trafiają na mur niechęci władz miejskich Słupska. Starostwo z kolei zajmuje postawę przychylniejszą, choć wyczekującą. To wszystko powoduje, że faktycznie na razie integracji nie ma. Żeby rzeczywiście się rozpoczęła, potrzeba dobrej woli obu stron.

Słupszczanie mają prawo i czują się zawiedzeni. Dotychczas - przez blisko ćwierć wieku byli województwem. Teraz spadli do roli powiatu, którego (zdaniem władz słupskich) w Gdańsku specjalnie nie chcą. Toteż działania na szczeblu wojewódzkim, a raczej ich brak, są realną przyczyną dążenia do - jednak - powołania województwa środkowopomorskiego. Przede wszystkim brak jest czytelnego sygnału świadczącego o rzeczywistej woli integracji Gdańska z nowym nabytkiem w postaci byłego woj. słupskiego.

Świadomość zaniedbań

Jan Zarębski, marszałek województwa pomorskiego zdaje sobie sprawę, że w zakresie integracji nowego województwa niewiele zostało zrobione. - Już na początku tego roku powiedziałem, że jednym z tych zadań, z których się nie wywiązaliśmy, jest integracja. I to zarówno w sensie scalenia terytorialnego, jak

i świadomości lokalnych społeczności - powiedział w jednym z wywiadów. Niewątpliwie jest to prawda. Tyle, że nie wróży łatwej przyszłości nowej strukturze administracyjnej i samorządowej. Podstawą integracji na pewno byłby rozwój gospodarczy, a co za tym idzie - poprawa bytu społeczności w byłym woj. słupskim. Niestety, ubiegłoroczne programy Wojewódzkiego Urzędu Pracy nastawione były w sferze merytorycznej głównie na Trójmiasto. W Słupsku nie było aż tylu bezrobotnych lekarzy, nauczycieli, czy absolwentów wyższych uczelni, żeby aż tworzyć specjalne dla nich programy. Niestety, w tych programach nie było mowy o miejscach pracy dla bezrobotnych w popegeerowskich wsiach. To powoduje...

...frustracje i resentymenty.

Wykorzystuje je grupa słupskich działaczy, którzy od początku byli zwolennikami powstania wojewódz-

stwa środkowopomorskiego. Należy do nich Jerzy Mazurek, prezydent Słupska.

- Byłoby nieuczciwe, gdybym był zwolennikiem sztucznego tworu, jakim jest województwo pomorskie. Sprawdzają się moje najczarniejsze przewidywania i nie widzę żadnych optymistycznych zwiastunów na lepszą przyszłość tej struktury. Na połączeniu z Gdańskiem skorzystały wszystkie jednostki z wyjątkiem Słupska - mówi.

Znajduje to posłuch u wielu zawiedzionych mieszkańców. To oczywiste: jeśli nie pomagają nam bogaty Gdańsk, to po co nam takie województwo. Nie widać również realizacji niczego z propozycji zawartych w rządowym programie „Dialog i rozwój”, który miał wyrównywać szanse miast tracących status wojewódzki. Niestety, przemilczana przez władze słupskie jest „świetlana przeszłość” powiatowego Słupska w woj. koszalińskim.

Co na to powiat?

Starosta słupski Stanisław Kądziela wywodzi się z PSL, a więc ugrupowania, które było w ogóle przeciwnie reformie samorządowej. Niemniej, nie obraża się na fakty.

- Z rzeczywistością się nie dyskutuje, a reforma stała się obowiązującym prawem i naszą rolą jest jak



Historyczne zdjęcie - Andrzej Kaczmarczyk, dyrektor gabinetu wojewody i wojewoda słupski Jerzy Kuzniak z tablicą, która przez wiele lat zdobiła „ich” siedzibę.

Fot. APR-SAS

najlepiej w tych ramach funkcjonować. Nie jest to łatwe, zwłaszcza w sytuacji, kiedy na wszystko brakuje pieniędzy. Nie nastraja również optymistycznie fakt, że przed oblicze wojewody niełatwo się dostać - mówi. Jego zdaniem integracja jest możliwa, ale pod warunkiem, że obie strony będą naprawdę jej chciały. Tymczasem można odnieść wrażenie, że (jak twierdzi) Słupsk jest raczej niechcianym dzieckiem, z którym są tylko kłopoty. W tej sytuacji coraz silniej zaczynają działać siły odśrodkowe.

- Kiedy z funkcji przewodniczącej sejmiku odeszła pani Franciszka Cegielska, można było na jej miejsce wybrać nowego szefa z byłego woj. słupskiego. To byłby dla słupszczan czytelny sygnał, że jednak z naszymi aspiracjami ktoś się liczy. Stało się jednak inaczej: musiał być ktoś z Gdańska - mówi starosta.

Czy są szanse?

Jak zapewnia marszałek Zarębski, środek ciężkości działań jego urzędu musi w tym roku przesunąć się w kierunku potrzeb Słupska. - Z funduszy wojewódzkich kończona jest budowa szpitala w Ustce. Partycypujemy także w budowie szpitala w Słupsku. To dużo, zwłaszcza, że nie pro-

wadzimy żadnych inwestycji w placówkach trójmiejskich, choć i tu sytuacja nie jest wesoła - mówi.

- Niestety, to trochę za mało. Przed reformą w Słupsku funkcjonowała placówka Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. W Gdańsku takowej w ogóle nie było. Naturalne wydawać się mogło, że na bazie słupskiej powstanie struktura wojewódzka. Tym bardziej, że to właśnie w byłym Słupskim znajduje się lwią część arealu administrowanego przez agencję i w Słupsku agencja ma bazę lokalową. Stało się inaczej. W Gdańsku kosztem wielomilionowych nakładów stworzono oddział wojewódzki agencji od podstaw, a w Słupsku nadal po-

została tylko sekcja terenowa. Po raz kolejny aspiracje słupszczan zostały odrzucone.

- I tak jesteśmy stolicą pewnego regionu. To tu znajdują się centra administracyjne, oświatowe i kulturalne dla ziemi słupskiej. A historia kołem się toczy. Wszystko przed nami - kwituje temat prezydent Mazurek.

Powstaje błędne koło: jak można integrować się z kimś, kto tego w ogóle nie chce? I jeszcze jedno: czy ktoś pytał - w tak ważnej sprawie o zdanie słupskie społeczeństwo? Wszak zdanie elit rządzących wcale nie musi być jego zdaniem.

Paweł Połec



Zapewnienia władz wojewódzkich o chęci integracji spotykają się z niechęcią w słupskim ratuszu.

Fot. APR-SAS

kupon plebiscytowy „Polityk Ziemi Słupskiej” Dziennik Bałtycki

mój kandydat:

uzasadnienie:

moje imię i nazwisko i adres:

REKLAMA

ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE

OFERTA 2000
WIELKA AKCJA PROMOCYJNA

W dniach 4-7 lutego masz szansę kupić nowy samochód **DAEWOO** na raty płacąc za niego nawet **10 000 zł taniej** niż w ofertach ratalnych innych firm. Dzięki temu raty będą wprost niewiarygodnie niskie i wyniosą: **TICO 157 zł, MATIZ 188 zł, POLONEZ 176 zł, LANOS 256 zł oraz NUBIRA 353 zł** miesięcznie. Dodatkowo osoby powyżej 65. roku życia oraz firmy zapłacą nawet o **6% mniej**.

Aby skorzystać z tej zgłosz się do salonu z wpłacić jedynie 3% wartości wymagane zaświadczenia **UWAGA!** Ta niepowtarzalna wo, dlatego skorzystanie z niej szybką wizytą w salonie oraz wcześniejszą rezerwacją telefoniczną.

wyjątkowej okazji wystarczy dowodem osobistym oraz wymarzonego auta. Nie będą o zatrudnieniu ani o dochodach. oferta jest ograniczona ilościowo i zagwarantują sobie Państwo

Zapraszamy do salonu objętego ofertą promocyjną:

CHOJNICE - DT „A. LIBERA”, ST. RYNEK 9/10
(052) 397-34-18

KONKURENCYJNE CENY
77-300 CZŁUCHÓW,
ul. KWIATOWA 2, tel. (053) 83-42-217, 83-44-117
R-2223/B/1062

Trójkolorowy świat

Mój jest ten kawałek Afryki



Tomek prezentuje rytualną maskę czarowników.

Nieduży, zadymiony pokój w „Zemście Koszalina”, na słupskim Zatorzu. Szczupły, przygarbiony mężczyzna z papierosem w ustach zaprasza mnie do środka. Ze ścian „patrzą” czarne, afrykańskie maski. Na półkach stoją wyrzeźbione postacie pramatki - Ziemi.

Rzeźby Tomka zdobią wiele mieszkań w Słupsku. Większość prac podarował swoim znajomym. Niektóre pojechały do Francji i Anglii. Nigdy nie zdecydował się na wystawę, a szkoda, bo byłoby co pokazać.

Poszukiwanie minionego czasu

Wszystko zaczęło się od poszukiwań odmiennych światów, jak najdalej od kultury europejskiej. Im bardziej prymitywne, pierwotne kultury, tym lepiej. Rastamani, z których ideologią utożsamia się Tomek odrzucają „Babilon”, czyli uzależnienie ludzi od banków, mediów, cywilizacji. Ich zdaniem, to niszczy człowieka, wszelką indywidualność. Idąc tym tropem Tomek dotarł do kultury Czarnego Łądu. Przede wszystkim Etiopii, bo tam rastamani mają swój kościół. Niezależny Kościół Etiopii. Zgłębił tajniki religii, kultury i sztuki narodu, który go zafascynował.

Farby i dłuta

Pierwsze były obrazy. Z tego co przeczytał, zobaczył w telewizji zbudował sobie swój własny kawałek Afryki, który przeniósł naj-

pierw na płótna. Nie mogąc dostać oryginalnych wyrobów afrykańskich, postanowił stworzyć taką sztukę sam. Kiedyś przypadkiem wpadł do kolegi, który pracował w drewnie.

- Spytałem go czy to trudne - Tomek najwyraźniej ożywia się na wspomnienie początku swojej przygody z rzeźbą. - Czy może ja też mógłbym spróbować. Odpowiedź brzmiała - oczywiście.

Kumpel podarował mu kawałek drewna, trzy dłuta i tak zaczęła się jego przygoda z rzeźbą. Oglądając prymitywne narzędzia, którymi posługuje się Tomek, aż trudno sobie wyobrazić, że można nimi wykonać takie rzeczy. Pierwsze wyszły spod jego ręki wisiorki - amulety. Potem była nieduża maska.

- Zacząłem uczyć się afrykańskich kształtów - ręce Tomka nadają kształty niewidzialnemu tworzywu. - Opierając się na tym, co widziałem w książkach i telewizji stworzyłem własną wizję sztuki.

Niektóre maski oparte są na oryginalnych wzorcach, ale większość z nich Tomek projektuje sam. W specjalnych zeszytach zebrane są jego szkice. Literka O napi-



Zrobił ich setki, niewiele masek pozostało w domu.

sana nad rysunkiem oznacza oryginał, P - własny projekt, a X - że praca została zrealizowana. Wszystko jest uporządkowane.

Maski często ozdobione są muszlami quari, które w Afryce były środkiem płatniczym, a zarazem są symbolem płodności.

- Kiedyś można je było dostać w kwaciarniach - opowiada rzeźbiarz. - Teraz są właściwie nieosiągalne.

Najczęściej maski pomalowane są na czarno. Niektóre tylko ozdabiają kolorowe wzory.

Stracona pracownia

Przez siedem lat niewielkie pomieszczenie, po nieużywanej suszarni służyło Tomkowi, jako pracownia. Miał ustalone godziny, w czasie których rzeźbił. Chodziło o to, żeby nie przeszkadzać sąsiadom. W blokach każde uderzenie prymitywnym dłutem niesie się po ścianach i słychać je w mieszkaniach poniżej.

- Niestety, przyznaję, że czasami nie trzymałem się wyznaczonej pory - mój rozmówca spuszcza w dół

w którym mieszka nie nadaje się do pracy. Latem jeździł na działkę, ale teraz jest za zimno.

Samotność w czterech ścianach

Większość czasu spędza w domu. Niewielu ma przyjaciół. Wszyscy porzobili się gdzieś po świecie. Czasami ktoś go odwiedzi, ale nie zdarza się to często. Kiedyś było inaczej.

- Z dziesięć, piętnaście lat temu spotykaliśmy się w kilkanaście osób - opowiada Tomek. - Chcieliśmy coś razem robić. Łączyła nas wspólna ideologia rastamanów. No wiesz, dredy, trzy kolory, specyficzny ubiór. Ale za tym kryło się coś więcej. Braterstwo, przyjaźń i tak dalej.

Teraz znajomi Tomka zakładali rodziny, gonią za pieniędzmi, nie ma już czasu na „wariacje”. Pozostało jedynie paru przyjaciół, z którymi łączy go rzeźbiarskie pasje.

Drugi biegun

Zanim cały jego czas pochłonęła Afryka i rzeźba, Tomek szył mundury i czapki wojskowe.

Interesowała go historia wojsk, ale najbardziej umundurowania poszczególnych armii. Nad wykonaniem kompletnego ubioru żołnierza z epoki napoleońskiej spędził rok

- Tylko rękawy wszywała mi ciotka - artysta z „Zemsty Koszalina” wyjmując z szafy to arcydzieło. - Z tym sobie nie poradziłem. Ale pozostałe prace wykonałem sam.

oczy. - Jak wpadnie się w trans, to trudno przerwać pracę. Masz pewną wizję, która siedzi w głowie i nie chcesz jej stracić. Chcesz od razu wykuć to w drewnie.

Od pół roku nie ma gdzie rzeźbić. Malutki pokój,

Mundur jest precyzyjnie wykończony. Naszywki, hafty, dziesiątki metalowych guziczków składają się na całość. Tomek jest bardzo pedantyczny, więc nie brakuje w umundurowaniu żadnych detali. Aż wierzyć

się nie chce, że tego munduru prawie nikt nie widział.

Jedyny raz napoleoński mundur ujrzał światło dzienne. Wypożyczyli go członkowie zespołu Wszystkie Wschody Słońca, kiedy nagrywali swój teledysk. Po występie powędrował z powrotem do szafy.

Rogatywki i furażerki

Tomek zaczyna wyciągać z szafy przeróżne w kształtach czapki wojskowe. Kepi, rogatywki, furażerki... Jest nawet wojskowy hełm. Wszystko zrobione jest własnoręcznie przez Tomka.

- Takie mieli na głowach nasi powstańcy w 1863 roku - komentuje Tomek, wskazując na jedno z okryć głowy. - Niełatwo jest skompletować wszystkie gadżety, niezbędne do ich wykonania.

Chowając wszystko z powrotem do szafy, amerykańskie czapki ścisną sznurkiem.

- One muszą mieć brzożyskie skierowane w dół - wyjaśnia. - Potrzebują takiej pomocy, żeby nabrały odpowiedniego kształtu.

Może wystawa?

Za chwilę wszystko posprzątane. Ani śladu po mundurach i nakryciach głowy.

- Kiedyś myślałem o wystawie, żeby pokazać to wszystko innym. To wiele godzin mojej ciężkiej pracy - mówi Tomek. - Ale nie mam cierpliwości, żeby to załatwić...

* * *

Tomek: Na rozgłosie mi nie zależy. Wszystko co robię, robię, bo lubię. W tym się wyrażam.

Tekst i zdjęcia
Joanna Jusianiec



Każda czapka to oddzielny rozdział w historii

2000 lat od narodzin Chrystusa

Obchody Roku Jubileuszowego

- To pomysł nasz i skierowany do słupskich środowisk. Nie słyszałem aby w innych miastach ktoś wpadł na podobny - mówi Stanisław Frankiewicz, przewodniczący zarządu oddziału miejskiego Civitas Christiana w Słupsku.

O szczególnym uczczeniu Roku Jubileuszowego po raz pierwszy dyskutowano w grudniu ubiegłego roku. Od luźnych rozmów ludzie związani ze środowiskami katolickimi przeszli do czynów.

Pierwsze spotkanie organizacyjne odbyło się na początku stycznia. Tam zebrało i przedyskutowano pierwsze propozycje imprez które mogłyby uczcić szczytną rocznicę.

Zespół roboczy

W skład grupy roboczej koordynującej pracę weszli: Witold Kisielewski z Akcji Katolickiej, Stanisław Frankiewicz z Civitas Christiana, Krystyna Marczyk z Rodziny Radia Maryja, Leokadia Granat z Caritasu przy parafii kościoła Mariackiego, Czesław Kowalczyk ze Stowarzyszenia Domus, Józef Żywny z ZChN, Tadeusz Sobczyk z NSZZ „Solidarność”, Ryszard Możejko - radny parafii pod wezwaniem św. Jacka, Stanisław Krajewski z PPChD, Włodzimierz Lipczyński - radny AWS. Na czele zespołu stanął ksiądz dziekan Dekanatu Słupsk Wschód, Paweł Jochaniak. Nie żałuje także swojego czasu znany w całym mieście ksiądz Jan Giriatowicz.

Obchody wspierają także inne słupskie organizacje: Rodzin Nazaretańskich, Klub Inteligencji Katolickiej, Towarzystwo Przyjaciół KUL, Kółko Różańcowe, Rycerstwo Niepokalanej, Bractwo Aniołów, Stowarzyszenie Matki Bożej Dobrej Śmierci.

- Nie sposób policzyć osób, które bezpośrednio zaangażowały się w całość. Nadal w Civitas Christiana czekamy jednak na kolejne

propozycje - mówi Stanisław Frankiewicz.

Program obchodów

Program imprez ustalonych w celu uczczenia Roku Jubileuszowego jest niezwykle bogaty. Oto niektóre z propozycji:

11 lutego kościół Mariacki (pl. Mariacki) będzie gospodarzem Świątowego Dnia Chorego. Odbędzie się wtedy msza święta dla ludzi chorych - tych, którzy będą mogli przybyć do kościoła.

5 marca, także w kościele Mariackim, odbędzie się III Niedziela Biblijna - początek peregrynacji Pisma Świętego.

12 marca organizowana jest pielgrzymka do Gniezna, upamiętniająca rocznicę zjazdu gnieźnieńskiego. **19 marca** odbędzie się diecezjalne spotkanie rzemieślników, połączone z promocją poszczególnych zawodów. **25 marca** obchodzony będzie Dzień Świętości Życia poświęcony godności kobiety (każda parafia organizuje obchody na swoim terenie).

16 kwietnia w Niedzielę Palmową, odbędzie się diecezjalne spotkanie młodzieży, konkurs palm, droga krzyżowa św. Maksymiliana (kościół Mariacki). Także w kwietniu w ramach Roku Jubileuszowego odbywać się będą stałe nabożeństwa parafialne (soboty godz. 12 w kościele Mariackim) i dyżury spowiedników.

W dniach **1 - 3 maja** zorganizowana będzie słupska pielgrzymka piesza na Górę Chełmską do Koszalina, a 1 maja odbędzie się pielgrzymka ludzi pracy do Kalisza.

3 maja w kościele Mariackim uczczona zostanie

rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja. 18 maja przygotowane zostaną uroczystości obchodów 80 rocznicy urodzin Ojca Świętego.

3 czerwca organizatorzy przewidują festyn dla dzieci połączony z mszą połową.

11 czerwca będzie dniem Święta Rodziny. Wtedy organizatorzy obchodów Roku Jubileuszowego zaproszą mieszkańców do centrum miasta, na plac przed kinem Milenium i obok kościoła Mariackiego na festyn. Jedną z wielu przygotowanych na ten dzień atrakcji będzie występ jednej z bardziej znanych polskich piosenkarerek, której nazwisko nadal jednak trzymane jest w tajemnicy.

24 czerwca, na zakończenie roku szkolnego, zorganizowana zostanie pielgrzymka na górę Rowokół.

26 czerwca przybędzie do Słupska ekipa Radia Maryja, także w czerwcu (nie ma jeszcze wyznaczonej konkretnej daty) odbędzie się rajd pieszy po Słupsku i pielgrzymka na trasie Swarzewo - Gdynia - Gdańsk - Matemblewo.

W lipcu i sierpniu dzięki zaangażowaniu NSZZ „Solidarność” odbędzie się wakacyjna (polsko-niemiecka) wymiana dzieci z rodzin ubogich.

9 lipca obchodzony będzie Dzień Więźniów.

W dniach **14-16 lipca** ruszy VIII pielgrzymka Rodziny Radia Maryja.

W obchody Roku Jubileuszowego wpisano także Koncerty Muzyki Organowej, które odbywają się w kościele św. Jacka.

W dniach **1-13 sierpnia** planowana jest pielgrzymka piesza na Jasną Górę, 5 sierpnia Ogólnopolska Pielgrzymka Trzeźwości na Górę Chełmską, dziesięć dni później planowana jest kolejna - w to samo miejsce. Wtedy to nastąpi koronacja obrazu Matki Boskiej Trzykróć Przedziwnej. W sierpniu od-



Minęło 2000 lat od narodzin Jezusa Chrystusa.

będzie się także pielgrzymka ludzi pracy do sanktuarium Maryjnego w Licheniu.

3 września świętowany będzie jubileusz rolników. W tym miesiącu odbędzie się także pielgrzymka do Kalwarii oraz diecezjalna pielgrzymka do sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu, połączona z dożynkami diecezjalnymi. **24 września** w słupskim Zamku Książąt Pomorskich odbędzie się sesja naukowa poświęcona historii parafii i Pomorza.

4 października w Słupsku sadzone będą drzewka jubileuszowe.

W październiku delegacja Słupska uczestniczyć będzie w centralnych uroczysto-

ściach Roku, które zaplanowano w Kołobrzegu.

7 grudnia odbędzie się pielgrzymka do sanktuarium Matki Boskiej.

Sprowadzić Polaków

W ramach obchodów czynione są starania, by na ziemię słupską sprowadzić rodzinę polską z Kazachstanu. Znalaziono już dla niej mieszkanie w Miastku.

Słupscy organizatorzy myślą także o konkursach dla szkół. Jeden z nich odbędzie się pod tytułem „Sacrum w literaturze”. W program obchodów wpisano także marcowo-kwietniowe rekolacje.

(res)

Modlitwa Ojca Świętego, Jana Pawła II na trzeci rok przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000

(Rok poświęcony Bogu Ojcu)

Boże, Stworzycielu nieba i ziemi, Ojciec Jezusa i nasz Ojciec! Błogosławiony bądź, o Panie bowiem w swoim nieskończonym miłosierdziu pochyliłeś się nad nędzą człowieka i dałeś nam Jezusa, Syna Swego zrodzonego z Niewiasty jako naszego Zbawcę, Przyjaciela i Brata.

Dzięki Ci dobry Ojciec, za dar Roku Jubileuszowego, spraw, aby stał się czasem łaski i wielkiego powrotu do rodzinnego domu, gdzie ty pełen miłości, oczekujesz zagubionych synów, by objąć ich uściskiem pojedynania i zaprosić do Swego stołu odzianych w szatę odzyskanej godności.

Tobie, Ojciec, wieczna chwała!

Ojciec najłaskawszy, rozpal w Roku Świętym żarliwą miłość do Ciebie i do ludzi: uczniowie Chrystusa niech szerzą sprawiedliwość i pokój, głoszą ubogim Dobrą Nowinę, a małuczkich i odepchniętych niech Matka Kościół ogarnie swą szczególną miłością.

Tobie, Ojciec, wieczna chwała!

Ojciec sprawiedliwy, niech Wielki Jubileusz stanie się czasem sprzyjającym, aby wszyscy katolicy odkryli na nowo radość w słuchaniu i przeżywaniu Twojego słowa, i w pełnym poddaniu się Twojej woli, aby łamiąc wspólnie chleb i wielbiąc Cię hymnami i pieśniami pełnymi ducha, poznali wartość jedności braterskiej.

Tobie, Ojciec, wieczna chwała!

Ojciec, bogaty w miłosierdzie, niech święty Jubileusz będzie czasem otwarcia serc, dialogu i spotkania z wszystkimi wierzącymi w Chrystusa i z wyznawcami innych religii, w Twej nieogarnionej miłości okaż światu nieskończone miłosierdzie.

Tobie, Ojciec, wieczna chwała!

Boże, Ojciec wszechmogący, spraw, aby wszystkie Twe dzieci doświadczyły, że na drodze do Ciebie, ostatecznego celu człowieka, towarzyszy im łaskawie Najświętsza Panna Maryja, Ikona czystej miłości przez Ciebie wybrana na matkę Chrystusa i Kościoła.

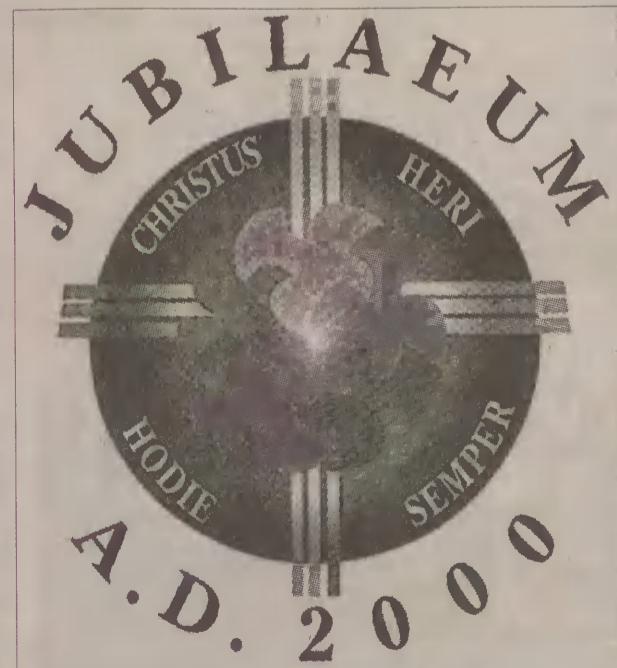
Tobie, Ojciec, wieczna chwała!

Tobie, Ojciec życia, Początku bez początku, Tobie najwyższe Dobro i wieczna Świątość, z Synem i Duchem Świętym cześć i chwała, uwielbienie i dziękczynienie po wszystkie wieki wieków. Amen.



W Kościele Mariackim odbędzie się kilkanaście z proponowanych przez organizatorów imprez.

Fot. APR-SAS



Symbol Roku Jubileuszowego.

Fot. APR-SAS

Trzeba mieć sporo kasy

Góry, Kanary albo dom



Narty w Słupsku? Nie. Na narty jeździ się w góry. Dorota Wisiecka i Andrzej Powarżyński starannie dobierają sprzęt do białego szaleństwa.

Fot. APR-SAS

Pobyt na zaśnieżonych stokach lub gorących płazach to szczyt marzeń niejednego Polaka. Wielu chciałoby tak spędzić ferie, ale niewielu na to stać. Na domiar złego, w ostatnim czasie znacznie zmniejszyła się liczba instytucji, do których można by zgłosić się po dofinansowanie.

Wybór którejs z ofert słupskich biur podróży zależy przede wszystkim od ilości posiadanych funduszy. Większość propozycji turystycznych to wyjazdy zagraniczne, które nie należą do najtańszych. Jednak chętnych do zagranicznych wojaży nie brakuje.

W Alpy lub Tatry

Największą popularnością wśród słupszczan cieszą się góry - austriackie i włoskie Alpy oraz słowackie Tatry. Siedmiodniowe szaleństwo na nartach lub snowboardzie za granicą kosztuje od jednego do dwóch tysięcy zł. Znaczne wydatki czekają też miłośników rodzimych gór. Najdroższe, a zarazem najbardziej oblegane przez narciarzy, miejsca to Wisła,

Szklarska Poręba, Zakopane i Krynica Górka. Nieco tańszy jest pobyt w Szczyrku - stolicy polskiego snowboardu. Za te same warunki pobytu, co w droższych miejscach, choć niższe góry i gorsze trasy zjazdowe trzeba zapłacić 600-1200 zł.

Narty można wypożyczyć

Katalogowa cena wycieczki to nie wszystko. Trzeba jeszcze doliczyć dość wysokie ceny wyciągów. Brak sprzętu narciarskiego nie jest problemem, ale trzeba doliczyć kolejne 20-40 zł za parę nart lub deskę. Jeżeli ktoś chce się dopiero nauczyć jazdy, może to zrobić, ale za około 40 zł za godzinę nauki. Oczywiście, zimą nie trzeba jechać w góry. Miłośnicy słońca, plaży

i dziewczyn w bikini mogą wybrać Cypr albo Wyspy Kanaryjskie. Tam zapewne pojedają tylko wybrańcy fortuny, bo ceny są horrendalnie wysokie. W cenie (około 3000 zł) mieszczą się: ubezpieczenie, przelot, zakwaterowanie, transfer, opieka polskiego pilota, wyżywienie i opłaty lotniskowe.

Kosztowne ferie

Niestety, niewielu stać na takie ferie. Na domiar złego, w ostatnim czasie zmniejszyła się liczba instytucji wspierających wyjazdy dzieci i młodzieży na zimowiska. Do niedawna słupska opieka społeczna organizowała wyjazdy dla dzieci z rodzin najuboższych. Teraz każdy może zgłosić się po pomoc finansową, ale nie każdy ją otrzyma. Dofinansowaniem wyjazdów zajmuje się też Caritas, ale pomocy udzielają tylko tym dzieciom, które uczęszczają do świetlicy prowadzonej przez siostry zakonne.

Piotr Hataburda
Błażej Bąkiewicz

Pół zartem pół serio... Cudze chwalicie

Ludzie dbający o czystość wszelkich dziedzin rodzimej kultury od wieków dostają szatu. Wśród nich grupa niezłomnych purystów - ksenofobów, którzy wycieliłoby w pień wszystko co obce (czytaj: zle skażone). Jednak patrząc na historię naszego kraju, zauważamy, że większość stanowiła rzesza konformistycznych ksenofili. Porzucili oni polską tradycję i masowo przynosili na nasz grunt obce obyczaje.

Znajdowali się jednak i ludzie, którzy próbowali powstrzymać ten destrukcyjny w skutkach proces napływu kosmopolitycznych wartości. W zasadzie każda epoka kreuje chociaż jedną taką osobę, która dzięki swojej często wszechstronnej twórczości miała unaoznaczyć narodowi to, co nie właściwe. Czyli obce. Jednak ci demiurgowie zawsze stali w opozycji do reszty społeczeństwa, która cudze chwaliła a swego nie zna.

Taka już mentalność ludzka i chyba nic tego nie zmieni. Ale przypatrując się bliżej tym twórcom możemy odgadnąć inne, mniej złoźne intencje, jakie mogły nimi kierować. Mam na myśli te egoistyczne i egotyczne zamysły. Otóż, jeżeli zrobimy wszystko, aby obrzydzić ludziom kulturę obcą i obce trendy, istnieje pewne prawdopodobieństwo, że rzucą się oni na twórczość rodzimą. Nie wiadomo, o co chodzi? Przeważnie o pieniądze, których tym więcej im więcej miłośników naszego artystycznego twórcywa. Ale nie! Nie należy (?) tak wszystkiego trawializować i materializować.

Byli przecież altruistyczni twórcy, którzy kierowali się szeroko pojętym dobrem publicznym (w myśl cyceronskiego „Salus populi suprema lex esto”). I to nie do nich skierowane są moje - nazwijmy to - rozważania. Wzmógł się okres ich działalności przypadła na czasy niepewnej sytuacji naszego kraju: kiedy byliśmy zagrożeni utratą suwerenności. A jak mówi historia - raz im się nie udało.

I choć dziś nie istnieje - moim zdaniem - tak wielkie zagrożenie państwa to czekam z utęsknieniem na takiego kogoś. Kogoś, kto byłby w stanie powstrzymać tę zachodnio-kapitalistyczną, amerykańską falę WARTOŚCI. Wartości, które mi już bokiem wychodzą. Z najmniejszym zapałem czekam również na szczęśliwca, który byłby w stanie przetłumaczyć ten tekst na język polski.

Krzysztof Mederski

Super Vision

Dobra robota



Super Vision na scenie.

Fot. Archiwum

Gdyby żyli w Ameryce już teraz podpisałiby kontrakt z legendarnym SUB POP lub co najmniej mieli zapewniony cykl koncertów w klubach i pubach południowego i zachodniego wybrzeża. Tam uwielbiają taki ostry ciężki rock.

Pochodzą jednak ze Słupska i nigdy nie byli w Ameryce.

Nazywają się Super Vision

Jeden Maciek grał wcześniej w pierwszym składzie osławionej słupskiej grupy Betrayer i w State Controle, Paweł śpiewał w nieistniejącym Jones. Sebastian i drugi Maciek, grający ze sobą już od wielu lat bawili się w muzykę elektroniczną w North Avenue.

Dwaj ostatni prawie zawsze grali ze sobą i zawsze pragnęli założyć własny zespół. Rodził się w bólach ale w końcu udało się. Od roku ćwiczą z Maćkiem - perkusistą, który wcześniej grał na zupełnie innym instrumencie. W maju 99 r. do kapeli dołączył wokalista Paweł i mając skompletowany pełen skład, mogli się skoncentrować na tworzeniu materiału.

Próby

Spotykają się raz na dwa tygodnie. Trzeba mieć dużo samozaparca aby to robić. Sebastian dojeżdża aż ze Szczecina.

- Zbieramy własny sprzęt, dbamy o nasz poziom techniczny, sprawy dźwiękowe, a same próby to nie tylko ciężka praca ale i sympatyczne spotkania, pełne śmiechu. Chcemy jednak aby wszystko brzmiało jak najbardziej profesjonalnie. Od początku istnienia udało nam się znaleźć wspaniałe miejsce na ćwiczenie. Dzięki uprzejmości Szymona Podhajskiego, dyrektora Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Szarych Szeregów możemy w spokoju skoncentrować się nad tworzeniem materiału - mówi Maciek, basista.

- To chyba jedyne miejsce w Słupsku, w którym coś się dzieje i powstają twórcze muzyczne projekty - dodaje.

W domu Maćka, stoją dwie gitary, wzmacniacz, w tym samym pomieszczeniu znajdują się instrumenty klawiszowe. Widać że podobnie jak pozostali członkowie grupy przywiązuje olbrzymią wagę do tego co robi. Ma zresztą wykształcenie muzyczne.

Na co dzień pracuje jednak w amerykańskim koncernie farmaceutycznym, Sebastian leczy ludzi, Paweł studiuje a drugi Maciek uczy języka angielskiego.

Koncert

Na razie tylko jeden ale udany.

- Dziękujemy zespołowi, który zagrał przed nami, oceniali kawał dobrej roboty - powiedział wchodzący po Super Vision na scenę Sasha Band w trakcie tegorocznej słupskiej edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Rzeczywiście udało im się rozruszać publikę, a grane w średnich tempach ostre riffy, przemawiały do zgromadzonych i zmuszały do zabawy. W obecnych czasach gdy muzyka gitarowa nie jest już tak popularna, to sukces.

W tym roku zaplanowali sobie, aby jak najczęściej występować na scenie. Już dzisiaj planują występy na juwenaliach w Olsztynie i Szczecinie. Chcą pokazać się na kilku koncertach w Słupsku i okolicy. Potem przyjdzie czas na myślenie o czymś więcej.

(res)

Skład zespołu

- Maciek Czerwiński - gitara basowa
- Sebastian Grzeszewski - gitara
- Paweł Promiuk - śpiew
- Maciek Różański - perkusja

OKNA PCV PRODUCENT



PROMOCJA
- PANKA ZIMOWA (WEZYKOWA)
- KLEJ MONTAŻOWY 10% RABATU
Den Braven



DEALER:

83-300 KARTUZY, ul. GDAŃSKA 28, tel. (58) 68128 81 tel./fax (58) 684 03 82
"GODA" 83-300 KOŚCIERZYNA, ul. Meta Kolejowa 15/1
"HOBAN" 81-381 GDYNIA, ul. Mécwoja 9
TERMO-TAK 80-302 Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 97a
H. PIERTEK 84-230 RUMIA, ul. Sędzińskiego 23

686-24-37
621-71-00 fax 661-34-48 0601-658-930
556-06-19 fax 556-06-36
671-20-62 kom.0601-658-930

Tankuj z nami

Nagrody czekają na zwycięzców

Nasz konkurs „Tankuj z nami” jeszcze trwa. Do wygrania cały bak paliwa, kurs prawa jazdy oraz inne niespodzianki. Wystarczy przedzwonić lub wysłać wypełniony kupon.

Na prawidłową odpowiedź na dzisiejsze pytanie oczekują dziennikarze Radia Słupsk pod numerem telefonu: 840 14 01. Prosimy dzwonić o godzinie 11.45. Osoba, która pierwsza dodzwoni się do radia i prawidłowo odpowie na pytanie otrzyma od nas talon na benzynę o wartości 100 złotych. Szczęśliwy posiadacz talonu będzie mógł go zrealizować na stacji benzynowej Fox Oil w Słupsku przy ul. Wrocławskiej 45 lub w Sławnie przy ul. Dworcowej 9.

Dla Czytelników, którym nie uda się wygrać baku pa-


liwa przewidziane są inne nagrody. Otrzymają je zwycięzcy drugiej części konkursu, którzy poprawnie wypełnią i prześlą do naszej redakcji zamieszczony obok kupon. Termin nadsyłania kuponów 25 lutego br. Nadesłane do tego czasu kupony (decyduje data stempla pocztowego) wezmą udział w losowaniu nagród. Kurs prawa jazdy oraz zabezpieczenie podwozia samochodu, jako główne nagrody w konkursie „Tankuj z nami” ufundował słupski Polski Związek Motorowy.

Kupony przestać należy pod adres redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w Słupsku ul. Kilińskiego 45 z dopiskiem na kopercie „Tankuj z nami”

(JJ)

Tankuj z nami

konkurs motoryzacyjny




Pytanie na dziś:
Kiedy dozwolone jest przechodzenie przez jezdnię poza przejściem dla pieszych?


Odpowiedź:

.....

moje imię i nazwisko i adres:

.....



REKLAMA

NOWA SIEDZIBA
NOWY ASORTYMENT
HURTOWNI
ODZIEŻOWEJ

jet

GDĄSK-PRZYMORZE
ul. Śląska 39A
TEL. 762-00-99

R-97/A/1143

REKLAMA

duo

Z DUŻYM
można taniej

REKLAMA DUO
to rodzaj reklamy ukazującej się jednocześnie
w DZIENNIKU BAŁTYCKIM
I WIECZORZE WYBRZEŻA

Dziennik Bałtycki

WIECZÓR
wybrzeża

OKTAN s.c.



Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

R-6423/B/918



I Zimowy, Rodzinny Rajd Samochodowy Škody



12.02.2000

Plichta, Autoryzowany Dealer Škody
84-200 Wejherowo ul. Gdańska 13c
tel. 677 53 91, 672 78 08, fax 672 77 98

S-298/A/1063

Zapraszam
do firmy Fota.

Pracuję tutaj, bo ciekawi ludzie
sprzedają tu dobre samochody.
Przyjeźdź do nas
nawet jeśli jeszcze nie masz
Forda.



Polecamy usługi:

ASO Ford
Stacja Kontroli Pojazdów
Sprzedaż części zamiennych

Główny Autoryzowany Dealer
Gdynia, ul. Stryjska 24, tel. 622 77 55



Fota



Combispac

Leasing 0%



O/Gdańsk tel. (0 58) 305 25 12, 301 36 13
O/Zaspa tel. (0 58) 346 63 52, 346 84 54
O/Przymorze tel. (0 58) 554 83 10, 554 83 09
O/Gdynia tel. (0 58) 661 19 33, 661 13 34



R-15296/A/884

KONTYNGENT 2000 !

BMW SERII 3 TOURING JUŻ W SPRZEDAŻY

HOMOLOGACJA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO



Promocja-bezplatne przeglądy przez okres 24 miesięcy.
Ilość samochodów w ofercie ograniczona

A.S.O. BMW „KULESZA” GDYNIA, UL. HUTNICZA 9
TEL. 663 71 55, 663 47 00, FAX 623 56 81



S-150/A/1000



O edukacji regionalnej z wiceministrem Książkiem

Język kaszubski to nie folklor



Od lewej Wanda Kiedrowska, Renata Mistarz, prof. Andrzej Ceynowa, wiceminister Wojciech Książek.

Fot. Adam Warzawa

Kondycja edukacji regionalnej, ze szczególnym uwzględnieniem nauki języka kaszubskiego, a także potrzeby w tym zakresie to tematy dominujące na spotkaniu Zespołu ds. Oświaty, działającego przy Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim, z Wojciechem Książkiem, wiceministrem oświaty.

Spotkanie odbyło się 28 stycznia br. w Kaszubskiej Tawernie Mestwin.

W czasie dyskusji oprócz akcentowania ważności języka kaszubskiego, podkreślano konieczność kształcenia nauczycieli-regionalistów i tworzenia podręczników pomocnych w nauczaniu regionalnym.

Na Pomorzu występują różne postawy w stosunku do nauczania regionalnego. Mają na to wpływ różnorodne korzenie zamieszkujących nasze województwo grup ludnościowych.

Kaszubska tożsamość

Specyfiką edukacji kaszubskiej jest, jak dowodziła Renata Mistarz, przewodnicząca oświatowej komisji, nacisk na podtrzymanie języka i tożsamości.

- Kaszubi nie zgadzają się z tym, że ich język klasyfikuje się jako folklor - mówiła. - Stąd ogromne znaczenie mają dla nich rozwiązania prawne w tej kwestii.

Owszem, kaszubska edukacja regionalna posiada obudowę teoretyczną i metodyczną, ale do tej pory rozwija się niezależnie od centralnie przygotowanych programów. Te ostatnie, w opinii ogółu Kaszubów, nie oddają dobrze ich potrzeb w zakresie kultywowania języka.

Niepokojąca ustawa

Gospodarze spotkania nie kryli przed wiceministrem zaniepokojenia konsekwencjami przygotowywanej obecnie ustawy „o mniejszościach narodowych i etnicznych” oraz faktu, że nie ma ona definicji „mniejszości etnicznej”.

- Kaszubi nie są mniejszością narodową, ale grupą etniczną, tzn. autochtoniczną polską - mówiono.

Edukacyjne plany

Dyskutowano także o różnych formach kształcenia i doskonalenia nauczycieli w zakresie języka, kultury kaszubskiej oraz edukacji regionalnej. Prof. Jerzy Treder przedstawił

program powstającego właśnie kursu kwalifikacyjnego nadającego uprawnienia do nauczania języka kaszubskiego.

- Język, będąc jądrem tożsamości kultury kaszubskiej, jest najważniejszą i najtrudniejszą częścią edukacji regionalnej - twierdził.

Poinformował przy okazji delegację z ministerstwa o planach powołania Centrum Edukacji Kaszubskiej, której zaplecem byłoby najprawdopodobniej Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubskiej w Wejherowie. Mówił także o podjęciu prac nad encyklopedią Kaszub.

Podręczniki

Przedmiotem rozmów stały się również kwestie dofinansowania wszelkiego rodzaju przedsięwzięć edukacyjnych, a także podręczniki i programy do nauczania języka kaszubskiego. Uzgodniono tryb i zasady dopuszczania tych ostatnich do użytku szkolnego przez ministerstwo. ZKP zobowiązało się poza tym w krótkim czasie dostarczyć listę rzeczoznawców i zarekomendować na ten rok jedną propozycję podręcznika.

Iwona Joć

Kaszubi

Do Sianowa

Oddziały Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego środkowych Kaszub podjęły inicjatywę związaną z sanktuarium Matki Bożej Królowej Kaszub w Sianowie. Na odpust MB Szkaplerznej, który w tym roku przypadnie 16 lipca, mają wyruszyć w stronę sianowskiego sanktuarium pielgrzymki z całych Kaszub. Towarzyszyć im będą sztandary Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego oraz innych towarzystw i organizacji, wozy drabiniaste, czarno-żółte flagi.

Sianowskie odpusty gromadzą rzesze wiernych. Od lat liturgia słowa jest częściowo w języku kaszubskim. W tym roku należy także zadbać, by oprawa muzyczna podkreślała wyjątkowość tego miejsca. Są przecież piękne pieśni w języku kaszubskim, które bezpośrednio zwracają się do sianowskiej Madonny, jak: „Kaszëbskô Królewô”, „Do kôscółka jidą dzôtczy”, „Swiônowskô Panienska”, „Matinkò cëdnô”, „Swiônowskô Madonna”. Prawie wszystkie dostępne są w modlitewniku „Më trzimómë z Bôgã”. Najprawdopodobniej oprawę muzyczną wzbogaci między innymi chór zespołu „Kaszuby” z Kartuz.

Inicjatywa jest godna najwyższego uznania. Może to być kolejny poważny krok podnoszący prestiż sanktuarium i Sianowa.

Jan Antonowicz

Kąsk szportu

Przed wıńdzeniem do robôtë gödô chłop do białczki:

- Wiész, jak jô sã reno ògòłã, to czëjã sã ò dwa dzesce lat młodsi.

- A mógłbë tã sã gölëc wieczór?

Włademü Miotkowi ùmarła białka. Mia kòł òsmëdzësat lat. Nen sã jiscył niemòzëbno. Narzékòł, jamrowòł na czym swiat stojòł. Przëszedł do niego rôz szwadzer i gò pòcészò:

- Władi, kò Pan Bóg jã wzałò do se gwës temù, że òn òn jã tam brëkòwòł.

- Jo, dëcht prawie do kòta òn jã tam brëkòwòł! - òdrzekł Władi.

Białka mia roczëznã. Chłop chcòł jì zrobic darënk. Kùpil dze wiãc mètrów plòtna i rzekł:

- Mòsz, Hankò, chòd rôz co bëlnëgò na twòjã roczëznã. Ùszij mie z tegò trzë kòszële!

Przypominamy, że za każde trzy oryginalne, niepublikowane dowcipy zebrane w regionie kaszubskim, wyślemy książkę. Zestawy prosimy przysyłać pod adresem „Nordy” z dopiskiem „Humor kaszubski”.

(ep)

Zëmòwé rozegracje

Zëma przësza, wszãdze biòto, dzòtczy z chëczy bütën gnają chçã sã pùrgac, że jaż miò, kùgle w rãce ju chwòtają.

Zëma, zëma czëc je w lëfce, ceszã sã dzëwczãta, bũfcë. Malòrz - mròz òbròzczi robi sniëg swiat biòłã dekã zdobi.

Stasz k wzał szrëcë, prosto z ùrmë na stów zmiarzi drawò wnëkòł. Jednã razã nodzi w gòrze! Knòpik mò ju sklónkã stëkłë.

Z wiòldzi górë szëmòt jidze to na miechach jadã òstro, wtim le nodzi w smioce widzec, miechë jadã dali bëstro.

Jank wzał nartë òmëlëcã. Jedna dlëgszò ò trzë còle. Z górë pùscył sã z fùl mòcã wnet jak bũwrón wëzdrzòł z dólë.

Dzòtczy ceszã sã òb zëmã w sniegù rôd sã bawiã chwatkò smiëchù czasã niejdzë strzëmac, a i płacz tãż przindze letkò.

Jan Dosz

Konwent Starostów Kaszubskich

Jubileusz zaślubin Polski z morzem

Konwent Starostów Województwa Pomorskiego odbędzie się 9 lutego o godz. 14 w sali Hotelu Admirala w Pucku. Podczas niego przeprowadzona zostanie dyskusja z udziałem szefów regionalnych mediów i dziennikarzy na temat „Media a samorządy. Wzajemne oczekiwania i płaszczyzny współpracy”.

Na cyklicznych spotkaniach konwentu, który zawiązał się 16 kwietnia 1999 r., poruszane są głównie problemy związane z wprowadzaniem reformy administracyjnej. W ten sposób starostowie województwa pomorskiego pragną zwrócić uwagę rządowych gremiów na sprawy o istotnym

znaczeniu dla samorządów powiatowych.

10 lutego w Pucku i we Władysławowie odbędą się uroczystości związane z jubileuszem 80. rocznicy zaślubin Polski z morzem. Gościem honorowym będzie premier RP Jerzy Buzek, który o godz. 12.40 symbolicznie wrzuci pierścień w morze. Wcześniej o godz. 11.10 odprawiona zostanie w Farze Puckiej msza święta pod przewodnictwem biskupa polowego WP Leszka Sławoja Głodzia i arcybiskupa Tadeusza Gocłowski. Zaś o godz. 15.15 nastąpi otwarcie Muzeum im. Generała Hallera i Błękitnej Armii w Hallerówce we Władysławowie.

(ep)

Lubiana

Kaszubski różaniec

Mogą być różne sposoby wprowadzania kaszubszczyzny do życia kościelnego. Jednym z nich jest odprawianie mszy świętych i udzielanie sakramentów świętych w języku kaszubskim. Natomiast tam, gdzie nie ma księży Kaszubów, może to być np. śpiewanie pieśni religijnych w tym języku. Do tego zachęcał ks. arcybiskup Tadeusz Gocłowski we „Wskazaniach duszpasterskich” z 17 listopada 1993 r.

W tym zakresie działań mieści się inicjatywa Felicji Baski-Borzyszkowskiej, która zorganizowała w kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubianie, którego proboszczem jest ks. kanonik Bogdan Augustyniak, comiesięczne nabożeństwa różańcowe. Pierwszy taki różaniec odbył się 16 stycznia br. Przewodziły go F. Baska-Borzyszkowska i Jolanta Karcz. Kolejne odbywać się będą 16 dnia każdego miesiąca o godz. 16.

(kow)

- 997 policja
- 998 straż pożarna
- 999 pogotowie
- 0 800 1500 39 bezpłatny telefon „Dziennika”

Codziennik

piątek
4 lutego 2000 r.

DĘBNICA KASZ.

APTEKA (dyżur całonocowy) - „Pod Cisem” ul. Zjednoczenia 49, tel. 286.
GMINNY OŚRODEK KULTURY - ul. Zjednoczenia 55, tel. 270 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
POLICJA - ul. Jagielny 1, tel. 297.
STRAŻ POŻARNA - ul. Leśna, tel. 395.
URZĄD GMINY - ul. Zjednoczenia 16, tel. 305 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

GŁÓWCZYCE

APTEKA czynna do 16.00 - „Pod Waga” ul. Kościuszki 1, tel. 811-61-41.
GMINNY OŚRODEK KULTURY - ul. Kościuszki 15, tel. 811-61-77 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
POLICJA - ul. Osiedle 1, tel. 811-60-97.
STRAŻ POŻARNA - ul. Słupska 29, tel. 811-60-98.
URZĄD GMINY - ul. Kościuszki 8, tel. 811-60-10.

KĘPICE

APTEKA (dyżur całonocowy) - „Słoneczna” ul. Szkolna 2, tel. 62-45.
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY - ul. Buczka 1, tel. 68-70 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
PRZYCHODNIA LEKARSKA (7.30 - 15.30) - pl. Wolności 22, tel. 69-99.
POLICJA - ul. Sikorskiego 7, tel. 69-97.
URZĄD MIASTA I GMINY - ul. Niepodległości, tel. 66-21 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

POTĘGOWO

GMINNY OŚRODEK KULTURY - ul. Kościuszki, tel. 811-52-86 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
OŚRODEK ZDROWIA - ul. Kościuszki, tel. 811-50-80.
POLICJA - ul. Dworcowa 9, tel. 811-50-97.
URZĄD GMINY - ul. Kościuszki, tel. 811-52-86 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

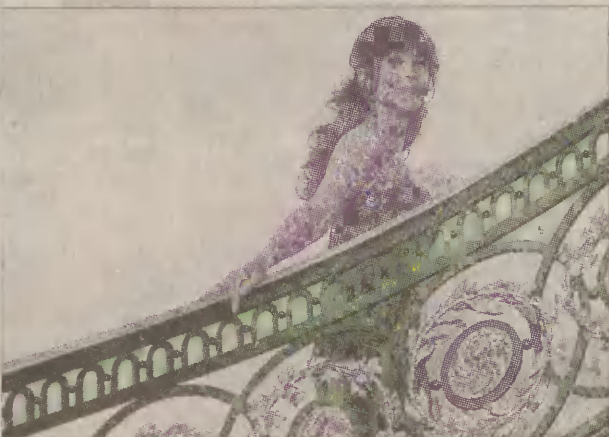
SMÓLDZINO

APTEKA (dyżur całonocowy) - ul. Kościuszki 5, tel. 811-72-01.
OŚRODEK ZDROWIA - ul. Ogrodowa 12, tel. 811-73-76.
POLICJA (z siedzibą w Gardnie Wielkiej) - ul. 811-72-97.
URZĄD GMINY - ul. Kościuszki 3, tel. 811-72-15 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).
URZĄD MORSKI - ul. Kopernika 16, tel. 811-75-10 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

NIE PRZEGAP

PIĄTEK
4.02.2000 r.

Bond wraca



Słynny agent 007 James Bond tym razem w Azerbejdżanie.

W słupskim kinie „Millenium” po raz kolejny pojawił się Pierce Brosnan w roli Jamesa Bonda. Amerykański agent 007 odzyskuje walizkę wypełnioną pieniędzmi, aby oddać ją prawowitemu właścicielowi, magnatowi naftowemu. Niestety, w walizce zamiast pieniędzy znajduje się ukryta bomba. Bogaty biznesmen zostaje rozerwany na kawałki. Bond jedzie do Azerbejdżanu, aby tam chronić córkę tragicznie

zmarłego naftowca, piękną Elektry. Dziewczyna jest jedyną spadkobierczynią niedokończonego rurociągu naftowego łączącego Kaukaz z Turcją. Bond pragnie zrehabilitować się po wypadku z ojcem. Ma na swoim koncie również nieudaną próbę uwolnienia Elektry, którą kilka lat wcześniej porwał niebezpieczny terrorysta. Teraz pojawia się znowu i zagraża nie tylko Elektrze, ale całej ludzkości. Bond wkracza do akcji... (JJ)

Fot. Materiały promocyjne

KSIĄŻKI

Nowości w księgarniach

W ostatnim tygodniu w pierwszej dziesiątce najlepiej sprzedających się pozycji czytelnicy znaleźli następujące tytuły:

1. W poszukiwaniu straconego czasu - Marcel Proust
2. Opowieści żydowskie - zebrał Izrael Zwi Kanner
3. Listy i rozmyślenia palestyńskie - Janusz Korczak
4. Ciemna strona słońca - Terry Brathett
5. Atlantyda - Rihert Ellis
6. Wizje - Mihio Kaku
7. Gwiazdozbiór estrady polskiej - Witold Filler
8. Atlas historii świata. Tom I - praca zbiorowa
9. Kronika 1939 - Andrzej Sowa
10. Wielka Księga Snów - Georg Fink

Dużym zainteresowaniem wśród młodych czytelników cieszy się powieść Marcela Prousta „W poszukiwaniu straconego czasu”. Jest to jedna z najwybitniejszych pozycji współczesnej klasyki literatury. Rzecz dzieje się w niewielkim hotelu w Alpach. Nie ma wartkiej akcji, ani tajemniczych historii. Powieść traktuje bardziej o rozważaniach nad sensem życia. Mimo, że nie czyta się tej książki łatwo, to trudno się od niej oderwać.

Dane pochodzą z księgarni Ratuszowa w Słupsku. (JJ)

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
KINA Skala ocen: **** zobacz koniecznie *** warto pójść ** można obejrzeć * na własną odpowiedzialność.			
SŁUPSK Milenium			
Toy story II	USA (b/o)	12.30, 14.30	10 zł
Świat to za mało. Bond 007	USA (15 lat)	18.15	15 zł, 12 zł
Szósty zmysł	USA (15 lat)	20.30	15 zł, 12 zł
USTKA Delfin			
I stanie się koniec	USA (15 lat)	17.00, 19.00	12 zł, 10 zł

PLANUJ DZIEŃ

PIĄTEK
4.02.2000 r.

Turniej

11.00 Turniej tenisa stołowego organizuje Słupski Ośrodek Kultury. Zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału.

Wystawa

17.00 Biuro Wystaw Artystycznych w Słupsku zaprasza na otwarcie wystawy malarstwa Wojciecha Ćwiartniewicza, która będzie ekspozowana do 27 lutego br. w Baszcie Czarownic w Słupsku. Wstęp wolny.

18.00 W Galerii Kameralnej przy ul. Partyzantów w Słupsku nastąpi otwarcie

nowej wystawy - Fantomaty. Prace Brunona Tode można będzie oglądać do 6 lutego br. Wstęp na wystawę wolny.
* 10.00 - 18.00 W Zamku Książąt Pomorskich trwa wystawa pt. „Niech żyje bal”. XIX-wieczne suknie, buciki i karneciki wprowadzają zwiedzających w karnawałowy nastrój. Wstęp na wystawę 4 zł.

Zabawa

11.00 W Słupskim Ośrodku Kultury odbędzie się bal karnawałowy dla dzieci i młodzieży. Wstęp wolny. (JJ)

PLANUJ WEEKEND

SOBOTA
5.02.2000 r.

Teatr Lalki

11.00 Teatr Lalki Tęcza w Słupsku zaprasza w sobotę wszystkich miłośników na spektakl „Igraszki z bajką”. Ceny biletów wstępu - 6 zł indywidualnie, 5 zł wejścia grupowe.

Koncert

18.00 W Słupskim Ośrodku Kultury mieszczącym się przy ul. Braci Gierymskich w sobotę odbędzie się impreza muzyczna „Hip-hop party”. Bilety w cenie 5 zł.

Teatr

18.00 Ośrodek Teatralny Rondo zaprasza w sobotę na wspólne śpiewanie pt. „Klusek Show” oraz Estradę Młodych. Bilety w cenie 5 zł.

Wystawy

10.00-18.00 W Spichlerzu Richtera trwa ekspozycja szopek bożonarodzeniowych. Zobaczyć można również malunki na szkle i haftowane makatki o tematyce świątecznej. Bilety w cenie 2 zł.

Winter Bike Trophy' 2000

W niedzielę w Smołdzinie kończy się zimowy wyścig rowerowy. Przy wspólnym ognisku zostaną wręczone nagrody i wyróżnienia dla najlepszych kolarzy.

Zabawa

11.00 Młodzieżowe Centrum Kultury zaprasza wszystkie dzieci na bal karnawałowy. Wstęp wolny. (JJ)

WIDEO

Filmowe hity

Szój renesans przeżywa film Roberto Benigniego „Życie jest piękne”. Wybitny, niespotykany dotąd obraz wojny i obozu koncentracyjnego wyreżyserowany przez Benigniego miejscami śmieszny, ale przede wszystkim wzrusza do łez. Główną rolę w filmie gra reżyser, a film opowiada historię żydowskiej rodziny, mieszkającej we Włoszech w czasie II wojny światowej.

1. Życie jest piękne - reż. Roberto Benigniego
2. Hazardziści - reż. John Dahl
3. Szkoła uwodzenia - reż. Roger Kumble
4. Osaczeni - reż. Jon Amiel
5. Godzina zemsty - reż. Brian Helgeland
6. Ogniem i mieczem - reż. Jerzy Hoffman
7. List w butelce - reż. Luis Mandoki
8. Stan oblężenia - reż. Edward Zwick
9. Odkupienie - reż. Russell Mulcahy
10. Joe Black - reż. Martin Brest

Na naszej cotygodniowej liście filmowych przebojów pojawiło się „Odkupienie” z Christopherem Lambertem. Jeżeli ktoś lubi mocne wrażenia i podobał mu się film „Siedem” koniecznie musi również ten obejrzeć.
Dane pochodzą z Wypożyczalni Kaset Video i Płyt DVD „Asterix” w Słupsku przy Starym Rynku 3. (JJ)

SŁUPSK

APTEKA (dyżur całonocowy) - Apteka „Przy Rynku” ul. Wileńska 15 tel. 842-28-44.
INF. PKP - tel. 842-81-10.
INF. PKS - tel. 842-42-56.
POGRZEBOWE - „Hades” ul. Kopernika 15, tel. 842-98-91; „Hermes” ul. Tuwima 3, tel. 842-84-95; „Kalla” ul. Armii Krajowej 15, tel. 842-81-96.
POGOTOWIE RATUNKOWE - tel. 842-36-11.
POLICJA - al. 3 Maja 1, tel. 842-44-73; ul. Reymonta 7, tel. 842-60-01.
STRAŻ POŻARNA - ul. Młyńska 2, tel. 842-40-01.
SZPITAL - Szpital Wojewódzki ul. Obr. Wybrzeża 4, tel. 842-84-71 (odwiedziny: codziennie 14.00 - 16.00); Szpital Wojewódzki ul. Kopernika 842-84-81 (odwiedziny: codziennie 14.00 - 16.00); Specjalistyczny Psychiatryczny Zespół Opieki Zdrowotnej ul. Morcinka 20, tel. 842-27-84 (odwiedziny: codziennie 15.00 - 16.00).
URZĄD - Pomorski Urząd Wojewódzki w Gdańsku, Oddziały Zamiejscowe w Słupsku, ul. Wąłowa 1, tel. 841-10-08 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30 - 15.30); Starostwo Powiatowe, ul. Szarych Szeregów 14, tel. 841-12-48 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30 - 15.30).
WYSTAWY - Muzeum Pomorza Środkowego (Zamek Książąt Pomorskich, Młyn Zamkowy, Spichlerz Richtera) ul. Dominikańska 5, tel. 842-40-81 (czynny: środa - niedziela 10.00-16.00); Baszta Czarownic, ul. Francesco Nullo 13, tel. 841-26-21 (czynny: wtorek - niedziela 9.00-17.00); Galeria Kameralna, ul. Partyzantów 31a, tel. 842-62-46 (czynny: wtorek - niedziela 9.00-17.00); Galeria Bursztynowa, ul. Tuwima 9, tel. 842-73-33 (czynny: poniedziałek - piątek 10.00-18.00).

DAMNICA

OŚRODEK ZDROWIA - ul. Górna 8, tel. 811-32-79.
POLICJA - ul. Szkolna 2, tel. 811-30-97.
STRAŻ POŻARNA - ul. Witosa, tel. 811-30-98.
URZĄD GMINY - ul. Górna 1, tel. 811-30-46 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

USTKA

APTEKA (dyżur całonocowy) - Apteka „Herba Vitae”, ul. Grunwaldzka 16c, tel. 814-69-69.
INF. PKP - tel. 814-48-05.
INF. PKS - tel. 842-42-56 (Słupsk)
POGOTOWIE RATUNKOWE - ul. Mickiewicza 13, tel. 810-74-10.
POLICJA - ul. Grunwaldzka 13, tel. 814-40-71.
STRAŻ POŻARNA - ul. Dąrowska 1, tel. 814-49-66.
WYSTAWY - Bałtycka Galeria Sztuki, ul. Zaruskiego 1a, tel. 814-60-89 (czynny: wtorek - niedziela 10.00-18.00).

KOBYLNICZA

GMINNY OŚRODEK KULTURY - ul. Główna 1, tel. 842-90-61 (czynny: poniedziałek - piątek 9.00-16.00).
OŚRODEK ZDROWIA - ul. Główna 54, tel. 842-90-49.
POLICJA - ul. Kolejowa 1, tel. 842-23-36.
URZĄD GMINY - ul. Główna 20, tel. 842-90-70 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30).

Koszykówka. Mecz najlepszych w I lidze Zachód-Wschód

Na gwiezdnej orbicie



Zwycięcy z reprezentacji Zachodu.

Fot. APR-SAS



Wilangowski team, Kinga Krzysztof i Daria przed ważnym meczem.

Fot. APR-SAS

Ostatnia kosmetyka trybun.

Na parkiecie trwa gorączkowe przyklejanie reklam sponsorów, obok rozłożone plansze z nazwami kolejnych, tych które umieszczone będą na obrotowych bandach.

Na środku boiska przemysłne układy - ćwiczy pojawiający się na każdym meczu zespół taneczny. Tak wyglądały przygotowania do wielkiego meczu koszykówki, który odbył się w Słupsku w minioną sobotę.

REKLAMA

Firma Handlowa (AGD, RTV)
zatrudni:
PRACOWNIKÓW DO SKLEPU W SŁUPSKU NA STANOWISKACH:

- 1. Kierownika Sklepu, Z-cę Kierownika Sklepu**
WYMAGANIA: dyspozycyjność, umiejętność organizacji, doświadczenie handlowe, miłe widzialna znajomość branży, osoby niepalące, minimum średnie wykształcenie.
- 2. Sprzedawców**
WYMAGANIA: doświadczenie handlowe, minimum średnie wykształcenie, zaangażowanie, osoby niepalące.
MILE WIDZIANE OSOBY Z GRUPĄ INWALIDZKA.

Podanie, życiorys (c.v.) ze zdjęciem kierować pod adresem:
MB usługi Marketingowo-Reklamowe, P253 B1-969 Gynia II
S-278/A/526

PRACA

Polskapresse Sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
Wydawca „Dziennika Bałtyckiego” i „Wieczoru Wybrzeża” oraz ponad 20 tygodników lokalnych.

JEŚLI MIESZKASZ W SŁUPSKU, SŁAWNIE lub okolicy...
...cechuje cię umiejętność planowania zadań i czasu, skuteczność działania...
...łatwo nawiązujesz kontakty z ludźmi, umiesz pracować zespołowo, posiadasz prawo jazdy kat. B i doświadczenie na podobnym stanowisku...
...może dodatkowo znasz podstawowe zagadnienia marketingu i techniki sprzedaży
SPRÓBÓJ SWYCH SIŁ na stanowisku:

AGENTA REKLAMY
odpowiedzialnego za pozyskiwanie reklam do wydawnictw naszej firmy oraz utrzymywanie kontaktów z klientami na terenie Słupska.

Oferujemy Ci pracę dla stabilnej i stale rozwijającej się firmy, z możliwością szkolenia i realnymi perspektywami rozwoju zawodowego.
Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie c.v. i listu motywacyjnego do dnia 11.02.2000 r. pod adresem:
Polskapresse Sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Połęże 3, 80-720 Gdańsk, Dział Kadr z dopiskiem „AR-Słupsk”
oraz e-mail: b.krasowski@prasabalt.gda.pl

* W nadsyłanych dokumentach prosimy dopisać: „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszej ofercie pracy w celu realizacji procesu rekrutacji” (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133, poz. 883).
• ofert nadesłanych nie zwracamy
• skontaktujemy się z wybranymi osobami

PRACA

W holu przemieszczają się oficjele, pracownicy TV szukają, najlepszych dojdź do każdego zakamarka. Pod sufitem na olbrzymich metalowych stelażach podwieszane są kamery TV i reflektory. To ich użycie na początku meczu spowoduje podwyższone napięcie u niejednego z widzów.

Przygotowania

Już od rana w minioną sobotę wokół hali Gryfia zbierali się ludzie. Mimo że do meczu pozostawało jeszcze dużo czasu, jej okolice tętniły życiem. Jak się potem okazało, wszystko to było potrzebne - organizacją tego meczu słupscy działacze zbliżyli się do ideałów.

Trzy godziny do rozpoczęcia. Przyjechał kolejny zespół taneczny tym razem z Miastka. Oni także uczestniczyć będą w koszykarskim święcie. Ich układ będzie tłem dla prezentacji zawodników.

Powoli schodzą się dziennikarze.

Każdy otrzymuje reklamówkę z pamiątkami Urzędu Miejskiego Słupska i prezent od sponsora - Broka. Na ciasnej trybunie prasowej ledwo można się przecisnąć, słaba też jest widoczność, toteż niektórzy relacjonujący wydarzenie znajdują miejsca w innych kątach sali.

Taylora - idola

Do pierwszych koszy została godzina. Zaczyna być wpuszczana publiczność. Mimo stawki i gwarantowanego widowiska nie wszystkie miejsca pozostają pozajmowane. Może zbyt wygórowane ceny biletów okazały się zaporą nie do przebycia dla fanów koszykówki? W perspektywie

mieli przecież następne ligowe spotkania, w których Brok Czarni grają z potentatami naszej ligi, Hoop Pekaes Pruszków i Zepterem Śląsk Wrocław.

Na kilka minut przed oficjalną prezentacją przypadkowo wybuchają sztuczne ognie ustawione w pobliżu jednej z trybun. Złe miłego początku. Na szczęście nic się nikomu nie stało, jednak już teraz kibice mają przedsmak czekających ich emocji.

Imponujący jest początek widowiska. Przy dźwiękach muzyki z filmowego hitu „Gwiezdnych wojen”, przy zgaszonych światłach pod sufitem, przy objeżdżających na rolkach wokół parkietu tancerkach, na plac włączają główni aktorzy tego widowiska - koszykarze. Każdy z nich po prezentacji podbiega do ustawionych w rzędy piłek i rzuca jedną w trybuny.

Tańczą światła punktowych reflektorów, wiwatują widzowie. Najpierw przedstawieni zostają gracze ze Wschodu. Dopiero po nich Zachód. I tu aplauz jest nieporównywalnie większy.

Po prezentacji w sali wybuchają sztuczne ognie, gdy przedstawiani są reklamodawcy, logo największych efektownie płoną. Daje to niesamowity wrażenie, a obserwatorom, poczucie że rzeczywiście uczestniczyć będą w czymś wyjątkowym. Sprawdza się to tylko przy prezentacjach, ponieważ już sama gra nie zachwyca poziomem.

Sympatia publiczności zdecydowanie jest po stronie Zachodu. Właśnie do tej reprezentacji zakwalifikowano dwóch graczy Brok Czarnych, Krzysztofa Wilangowskiego i Johna Taylora. Właściwie tylko gdy oni

są przy piłce entuzjazm kibiców sięga zenitu. Choć cierpliwość słupszczyzan wystawiona jest na ciężką próbę. Dopiero w drugiej części pierwszej połowy Taylor dziurawi kosz i zdobywa pierwsze punkty. Po przerwie robi to Wilangowski. W pojedynku reprezentantów województwa pomorskiego, Słupsk wygrywa z Sopotem 10:6. 10 punktów rzucili we dwójkę Wilangowski (4) i Taylor (6), samotny Michał Hlebowicki z Prokomu Trefla - 6. W drugiej połowie Taylor już rzadziej przebywał na parkiecie, ale kibice nieustannie śpiewali „Chcemy Taylora, słupskich kibiców idola”.

Mimo że gwiazdy szaleją na parkiecie to i na trybunach nie brakuje głośnych nazwisk. Wicemarszałek Sejmu Jan Król, prezydent Słupska Jerzy Mazurek, wiceprezydenci Andrzej Gazicki, Jerzy Wandzel, Zbigniew Rychły, prezydium AWS Zdzisław Sołowin, Zbigniew Wiczowski, Stanisław Szukała, rzecznik

prasowy Zbigniew Konwiński, władze Polskiej Ligi Koszykówki, Wiesław Zych prezes Polskiego Związku Koszykówki. Obecny był i trener męskiej reprezentacji Polski, Piotr Langosz

Propaganda

- To była doskonała propaganda koszykówki. I w Słupsku, i w całym kraju - kurtuazyjnie mówili na konferencji prasowej trenerzy obu drużyn, Muli Katzurin i Andrzej Nowak. Obaj podkreślali także przyzwyczajenia ligowe zawodników, walkę od pierwszych minut w obronie. Ze względu na to, zabrakło tego co kibice lubią najbardziej, efektownych popisów technicznych i wspaniałych wsadów.

Wszyscy uczestnicy meczu spotkali się ze sobą po kilku godzinach na bankiecie w restauracji Staromiejska. Potem rozjechali się do domów. Skończyła się zabawa. Przed nimi kolejne starcia w lidze.

(res)



Bez dziewcząt zespołu tanecznego nie może się odbyć żaden mecz w hali Gryfia.

Fot. APR-SAS

Rozgrywki młodzieży

Słupszczanie wygrywają



W rozegranym niedawno turnieju piłkarskim PTSS w Słupsku zwyciężył OSW z Rumi.

Fot. APR - SAS

W Wejherowie, rozegrano Regionalne Mistrzostwa Państwowych Towarzystw Społeczno-Sportowych Sprawni - Razem w tenisie stołowym.

Bardzo dobrze w tej imprezie zaprezentowali się uczniowie zasadniczej szkoły zawodowej przy SOSW w Słupsku. Wojciech Ciesielski zdobył I miejsce w kategorii chłopców starszych z rocznika 1984. Monika Sokół zdobyła II miejsce w kategorii dziewcząt starszych, tego samego rocznika. Słupscy zwycięzcy reprezentować będą mogli swój ośro-

dek w mistrzostwach województwa pomorskiego, które odbędą się 2 marca w Lęborku. Najlepszych 4 zawodników z zawodów w Lęborku wystąpi w mistrzostwach Polski PTSS Sprawni - Razem w Ciechanowie. Medalisci trenują w klubie Sprawni - Razem pod okiem nauczyciela WF Wiesława Romańskiego.

(res)

Piłka nożna

Kopią najmłodszy

Międzynaszkolny Uczniowski Klub Sportowy Rema-1000 w Słupsku, wspólnie z Ośrodkiem Szkoleniowym Państwowej Straży Pożarnej i Wydziałem Kultury Sportu i Promocji Urzędu Miejskiego w Słupsku organizują halowy turniej piłki nożnej Ferie Zimowe - 2000 dla chłopców z rocznika 1989 i młodszych. Impreza odbędzie się pod koniec zimowych ferii - 13 lutego od godz. 9 w hali straży pożar-

nej przy ul. Młyńskiej.

W turnieju mogą brać udział zespoły szkolne, osiedlowe, podwórkowe, posiadające pełnoletniego opiekuna z terenu Słupska i powiatu, złożone z 8 zawodników (bramkarz, czterech zawodników w polu i trzech rezerwowych).

Bliższe informacje uzyskać można pod numerami telefonów 840-35-60, 8148-589, 0604-076-743 u Zbigniewa Wiśniewskiego.

(res)

Najlepszy sportowiec ziemi słupskiej

Fani Adacha odpowiadają

Wraz ze wzrostem zainteresowania naszym konkursem dostajemy coraz więcej próśb o jego przedłużenie. Nie możemy nie ulec takiej presji. Ostatni kupon zatem pojawi się w „Dzienniku Słupskim” w dniu 11 lutego.

Można było przypuszczać, że głosy uczniów i nauczycieli Szkoły Podstawowej w Kwakowie wywołają reakcję innych kibiców.

Zwolennicy Kazimierza Adacha jakby czekali na to. W tym tygodniu przesłali taką liczbę kuponów, że nadal gwarantuje mu ona miejsce na szczycie listy najlepszych. Głosowano i na Dydaka. Na pierwszym miejscu w kolejnej z przesyłek pojawił się i Michalczewski, boksujący niegdyś w Czarnych.

- Bardzo się cieszę, że „Dziennik Bałtycki” jako jedyny ogłosił plebiscyt na najlepszego sportowca ziemi słupskiej - pisze do nas głosująca na Mirosławę Sagun, Grażyna Cyganowska.

Poniżej prezentujemy (na Państwa życzenie), po raz kolejny listę kandydatów.

Boks

■ Kazimierz Adach (Czarni Słupsk), brązowy medalista XXII Igrzysk Olimpijskich w Moskwie w 1980 roku, uczestnik mistrzostw świata w Monachium w 1982 roku, mistrzostw Europy w Tampere w 1981.

■ Jan Dydak (Czarni), brązowy medalista XXIV Igrzysk Olimpijskich w Seulu w 1988 roku, uczestnik mistrzostw świata w Sydney w 1991 roku, brązowy medalista mistrzostw Europy w Goeteborgu. Mistrz Polski w 1987, 1990, 1991 roku.

■ Ryszard Czerwiński (Czarni). Uczestnik XXII Igrzysk Olimpijskich w Moskwie w 1980 roku.

Badminton

■ Kamila Augustyn (Piaś B), brązowy medal na mistrzostwach Europy juniorów w Glasgow, mistrzyni Polski senierek w 1999 roku.

Brydż

■ Piotr Gawryś (Czarni), zdobywca drużynowo złotego medalu na olimpiadzie brydżowej w Seattle w 1984 roku, drużynowy wicemistrz świata z 1991 roku z Jokohamy, zdobywca Pucharu Europy z 1992 roku, zdobywca klubowego Pucharu Europy z 1984 roku.

■ Krzysztof Martens (Czarni), zdobywca drużynowo złotego medalu na olimpiadzie brydżowej w Seattle w 1984 roku, wicemistrz

świata w drużynie z 1991 roku z Jokohamy i brązowy medalista z 1989 roku z Perth (Australia). Zdobywca klubowego Pucharu Europy w 1984 roku.

■ Tomasz Przybora (Czarni). Zdobywca drużynowo złotego medalu na olimpiadzie brydżowej w Seattle, III miejsce w mistrzostwach świata w Chester (USA) w 1982 roku. Zdobywca drużynowego Pucharu Europy w 1984 roku i zdobywca klubowego Pucharu Europy w 1986, zdobywca mistrzostwa Europy w 1981 roku, mistrz Europy w grze parami z 1988.

Judo

■ Bogusława Olechnowicz. Dwukrotna uczestniczka Igrzysk Olimpijskich w Seulu w 1988 i w Barcelonie w 1992 roku. Zdobywczyni brązowego medalu w Seulu w turnieju pokazowym. Trzykrotna zdobywczyni mistrzostwa Europy z Landskrony w 1985, Paryża w 1987 i 1992 roku, brązowa medalistka mistrzostw świata w Essen w 1987 roku. Wielokrotna medalistka mistrzostw Polski.

■ Stefania Drzewiecka. Brązowa medalistka mistrzostw Europy z Paryża, brązowa medalistka Akademickich Mistrzostw Świata, medalistka mistrzostw Polski.

Keszykówka

■ Andrzej Karaś (Brok Alkpol Czarni). Gracz, który awansował do I ligi i mieści się w pierwszej siódemce obecnego zespołu.

Lekkoatletyka

■ Jan Huruk (Gryf Słupsk). VII miejsce w maratonie na Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie w 1992 roku, IV miejsce w mistrzostwach świata w Tokio z 1991 roku, III miejsce w Pucharze Świata w Londynie w 1991 roku.

■ Lidia Bierka - Frank, II miejsce w Pucharze Świata w wielobojach w Tonsbergu w 1989 roku, medalistka mistrzostw Polski, rekordzistka mistrzostw Polski w hali.

■ Stanisław Witek, II miejsce w Pucharze Świata w rzucie oszczepem, medalista mistrzostw Polski.



Strzelczyni, Mirosława Sagun ma także swoich zaprzyjętych zwolenników.

Fot. archiwum

■ Mirosław Szybowski, VI miejsce w Pucharze Świata w rzucie oszczepem, medalista mistrzostw Polski.

■ Mirosław Witek, II miejsce w pucharze świata w rzucie oszczepem z Walencji z 1994 roku, medalista mistrzostw Polski.

Piłka nożna

■ Zbigniew Rybiński, bramkarz KS Gryf Słupsk, który w sezonie 1983/84 nie puścił przez 1298 minut gola.

■ Roman Mądrachowski, Zbigniew Zasiński, Artur Curuło, piłkarze grający w II lidze, w barwach KS Gryf Słupsk w sezonach 1981/83.

Pływanie

■ Beata Kamińska (Skalar Słupsk). Brązowa medalistka mistrzostw Europy juniorów w Pardubicach w 1992 roku, wywalczyła IV i VI miejsce na mistrzostwach Europy juniorów w Genewie.

Siatkówka

■ Danuta Hałaburda, Teresa Worek, Jadwiga Łyszkiewicz, Teresa Kasprzyk, Anna Lichodziejewska, Jolanta Szczygielska, Marzena

Hanyżewska, Anna Śliwińska, Bernadetta Chojnacka. Wyróżniające się zawodniczki I ligowych Czarnych Słupsk.

Strzelectwo

■ Mirosława Sagun, VIII miejsce na Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie w 1992 roku, III miejsce na mistrzostwach Europy w Kopenhadze w 1989 roku, mistrzyni świata junierek z Sarajewa z 1989 roku, medalistka mistrzostw Polski.

■ Robert Kraskowski, XIII miejsce na Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie, I miejsce w Pucharze Świata w Suhl w 1992 roku, I miejsce na mistrzostwach Europy w Bologni w 1991 roku, medalista mistrzostw Polski.

Szachy

■ Jacek Gdański, Wicemistrz świata juniorów z 1989 roku z Kolumbii (Tunja).

Kupony prosimy przesyłać pod adresem „Dziennika Bałtyckiego”, ul. Kilińskiego 45, 76-200 Słupsk. Ostatni kupon pojawi się 11 lutego.

(res)

Najlepszy sportowiec Słupska

Głosuję na:

Imię, nazwisko i adres głosującego

Kupony prosimy dostarczać do redakcji „Dziennika Słupskiego”, ul. Kilińskiego 45, 76-200 Słupsk.